

**Eminencjo Księżę Kardynale,
Ekscelencje, Magnificencje,
Szacowni członkowie Kapituły,
Czcigodni księża,
Szanowni Państwo!**

Z wielkim wzruszeniem stoję dziś przed Państwem, by w tym szczególnym miejscu, jakim jest siedziba Konferencji Episkopatu Polski, miejscu, w którym historia Polski splata się z jej współczesnością, podziękować za przyznanie nagrody im. Księdza Biskupa Romana Andrzejewskiego. Dziękuję zarówno w imieniu własnym, jak i całej społeczności akademickiej SGGW, **bowiem to ona jest jej rzeczywistym laureatem.**

Dla mnie osobiście dzień dzisiejszy jest wielce poruszający, bowiem dołączam do znamienitego grona i odbieram nagrodę jako drugi w historii rektor SGGW. Jednym z pierwszych laureatów tej nagrody była **Pani rektor Maria Joanna Radomska.**

Od uzyskania informacji o przyznanej nagrodzie zadaję sobie pytanie czy jestem godzien ją przyjąć?

Jak wspomniał ksiądz rektor prof. Stanisław Dziekoński urodziłem się na Podlasiu. Ukończyłem studia w Warszawie, zostałem profesorem, dziekanem, prorektorem i rektorem uczelni, w której pracowało przede mną i pracuje wiele wybitnych, wspaniałych osób, w której

rektorami byli: premier Polski Władysław Grabski, minister reform rolnych Zdzisław Ludkiewicz, twórca polskiej szkoły rybactwa prof. Franciszek Staff, **a doktorami honoris causa** między innymi prezydent Ignacy Mościcki, twórca pierwszej w świecie szczepionki przeciw wirusowi polio profesor Hilary Koprowski, Prymas Polski Józef Glemp, wielki papież Polak Święty Jan Paweł II. To było wielkie zrządzenie losu, wielki dar. Dlatego moją pracę i podejmowane inicjatywy uważam jak moje koleżanki i koledzy za powinność, by dać innym to, co sam kiedyś otrzymałem.

Uczelnia od 1918 roku nosi nazwę Szkoła Główna Gospodarstwa Wiejskiego. Jest to nazwa zaszczytna, podkreślająca jej rodowód i tożsamość. SGGW bowiem wyrosła z pragnienia unowocześnienia polskiego rolnictwa, z XIX-wiecznej myśli kształcenia świątłych i prawych obywateli, którzy zapewniliby rozwój gospodarczy i cywilizacyjny polskiej wsi, lepszy byt jej mieszkańców, bezpieczeństwo żywnościowe narodu. **To była i jest szkoła główna, która nieprzerwanie realizuje tę nakreśloną niegdyś misję.**

Szanowni Państwo!

Przejeżdżając przez Polskę widzimy jak bardzo się ona zmieniła. Wieś nie jest już synonimem zacofania, staje się coraz bardziej atrakcyjna dla mieszkańców miast. Ale wsparcie dla środowisk wiejskich jest nadal potrzebne. Tym bardziej, że wieś jest młoda. Jest w niej wielki potencjał społeczny.

W SGGW **57%** studentów pochodzi ze wsi i małych miasteczek. **Najwięcej - prawie 68%** z województwa mazowieckiego, **ponad 9%** z lubelskiego, ponad **6%** z podlaskiego, **5** z łódzkiego **Prawie 3%** ze świętokrzyskiego, **2,50** z warmińsko-mazurskiego. Tak naprawdę nasi studenci to młodzież z całej Polski.

Są ambitni i zdeterminowani. Wywodzą się z rodzin, które nie zawsze wspierają ich zamiar podjęcia studiów, a niekiedy wręcz zniechęcają do długiego i kosztownego kształcenia. Środowiska wiejskie i ludzie w nich żyjący mają jednak w sobie coś niezwykłego – **a mianowicie silne poczucie posiadania własnej lokalnej ojczyzny**, wielkie przywiązanie do religii, do tradycji, do miejsc rodzinnych.

Odbierając dziś nagrodę - bardzo dla mnie i dla naszej uczelni prestiżową - traktuję ją jako wyróżnienie przede wszystkim za to, że przez wiele lat pracy i rektorów i pracowników udało się w SGGW stworzyć taką właśnie lokalną ojczyznę - **Tu w sercu Polski, w stolicy, w Ursynowie mamy nasz świat!** Stworzony on został po to, by młodzież która pragnie kształtować swoją lepszą przyszłość miała ostoję i poczucie bezpieczeństwa, i żyła w świecie nieoderwanym od korzeni.

Dzisiaj młodzież z terenów wiejskich ma te same aspiracje i marzenia, jak ich koledzy z wielkich miast. Ich spotkanie w SGGW stwarza wspaniałe warunki do dialogu. Chcemy, by wszyscy ci młodzi ludzie, czuli się u nas dobrze i otrzymali pomoc, która zapewni im zdobycie dobrego wykształcenia i awans społeczny.

Ta pomoc w kolejnych latach była różna.

Był czas, kiedy polska edukacja nadrabiała zaległości w kształceniu społeczeństwa. W 1990 roku studiowało w SGGW 6000 studentów. Obecnie **27000**. **W 2003 roku** odsetek osób z wyższym wykształceniem na terenach wiejskich wynosił **ok. 2%**. **W 2011 roku prawie 10%**. Szanse na wyższe wykształcenie uzyskali ci, którzy do tej pory ich nie mieli. Bez wykształcenia trudno wyobrazić sobie nasz dzisiejszy kontakt ze światem, wymianę gospodarczą i radzenie sobie w sytuacjach kryzysowych w ważnym dla bezpieczeństwa żywnościowego sektorze rolnictwa i przetwórstwa rolno-spożywczego.

SGGW ma w tym swój udział. Otwieraliśmy nowe kierunki studiów zgodnie z potrzebami gospodarki. Organizowaliśmy kursy wyrównawcze i dodatkowe zajęcia z języków obcych. Przybliżaliśmy kształcenie do miejsc zamieszkania kandydatów otwierając zamiejscowe ośrodki dydaktyczne. Mieliśmy swój wkład teoretyczny i praktyczny w prywatyzację polskiego sektora rolno-spożywczego.

Obecnie prowadzimy bezpłatne wyrównawcze kursy e-learningowe. Wspólnie z Fundacją im. Roberta Schumana i przy współudziale innych uczelni organizujemy konkursy, by pobudzić u polskich rolników potrzebę modernizacji gospodarstw rolnych oraz umożliwić najlepszym absolwentom szkół rolniczych podjęcie studiów. Prowadzimy studia podyplomowe związane ze wsią i jej otoczeniem.

Poszerzamy relacje ze społecznościami akademickimi świata oraz z partnerami gospodarczymi. Realizujemy poważne projekty na rzecz gospodarki. Poprzez działający od 10 lat Akademicki Inkubator Przedsiębiorczości, przy którym funkcjonuje obecnie ponad 90 firm, **wspieramy studencką działalność gospodarczą.**

Dbając o to, by przekazać studentowi rzetelną wiedzę, zawsze zadajemy sobie pytanie - na ile ważniejsze jest kształtowanie sylwetki zawodowej przyszłego absolwenta od umacniania w nim osobowości opartej - na fundamencie dawnych, **uksztalowanych przez naszych ojców i dziadów wartości?** Od rozwijania wrażliwego sumienia, przypisywania sprawom i rzeczom właściwej im hierarchii. Przykładamy bowiem dużą wagę do tego, by studenci rozróżniali to, co jest dobre od tego, co jest złe, by jako nasi absolwenci żyli uczciwie i budowali przyszłość na korzeniach i fundamentach przeszłości.

Zarzuca się polskim uczelniom, że są skostniałe. Jeśli popatrzymy na wiodące ośrodki akademickie świata, to one właśnie oparte są na poszanowaniu historii, kultury, przechowywane są w nich zwyczaje lat dawnych. **Bo któż inny ma to czynić?**

Uniwersytet oparty na trwałym fundamencie przetrwa każdą zawieruchę. **Na to wskazuje historia.**

Budujemy w SGGW szczególną wspólnotę, gdzie przyjaźń jest przyjaźnią, mądrość mądrością, a uczciwość uczciwością, **i ta stawiana jest ponad wszystko**. Nie ja jestem jej autorem. Jest to praca wielu poprzednich rektorów i całej społeczności akademickiej.

Oglądając film o uczelni mogliście Państwo zauważyć radość w oczach młodzieży, szczerą w wypowiedziach absolwentów, bowiem przyjazna atmosfera przekłada się na aktywność studentów, którzy licznie uczestniczą w działalności kół naukowych, organizują koncerty i akcje charytatywne, którzy chętnie przychodzą do:

- Ludowego Zespołu Artystycznego „Promni”, by poznawać regionalne tradycje zawarte w pieśniach i tańcach,
- do Orkiestry Reprezentacyjnej, bowiem tu odnajdują nowoczesność, która płynie ze świata.

Jest w uczelni chór klasyczny oparty na muzyce sakralnej, ale jest też od roku ubiegłego drugi chór - kameralny, jest Zespół Sygnalistów Myśliwskich „Akteon”.

Wszystko po to, by w różnorodności kulturowej dać studentom możliwość wypowiedzenia własnych myśli.

SGGW jest związana z naturą. Wielu studentów jest tak przywiązanych do przyrody, że poprzez poezję, muzykę i taniec wyrażają tęsknotę do lasu, do ziemi rodzinnej, do tego, co zostawili odchodząc ze swych domów, po to by uzyskać dyplom, który stwarza im szansę **na lepsze życie we współczesnym świecie.**

Naszą rolą jest im pomóc wzbogacać własną osobowość i umacniać poczucie tożsamości, sprawić, by spojrzenie na świat i jego rozumienie było jak najpełniejsze.

Czy nasze działania są efektywne?

Od 1918 roku uczelnia wykształciła **120 000** absolwentów. Obecnie każdego roku dyplom SGGW otrzymuje ponad 5 000 osób. **80% naszych absolwentów** podejmuje pracę bezpośrednio po studiach. **Praca 64% absolwentów** jest związana z ukończonym kierunkiem studiów.–Niezwykle istotne jest to, że na wieś wraca prawie połowa naszych absolwentów, **a 44%** wraca do miejsc swego pochodzenia.

Pracują w różnych regionach Polski, w służbach weterynaryjnych, inspekcjach sanitarnych, w samorządach terytorialnych, stanowią kadry ministerstw, urzędów i agend rolniczych, przedsiębiorstw rolno-spożywczych, prowadzą gospodarstwa, są przedsiębiorcami, menedżerami, nauczycielami. Przekształcają i unowocześniają wieś. Są wreszcie nauczycielami akademickimi SGGW i wielu innych

uczelni. **Aż 62%** z nich ocenia studia w naszej uczelni bardzo dobrze. Silna emocjonalna więź z uczelnią i zawodowy sukces absolwentów sprawiają, że **ich drogą podążają inni.**

Eminencjo, Ekscelencje, Czcigodni Księża, Szanowni Państwo!

Od świata nauki oczekuje się rozwiązania współczesnych problemów świata. Wiele zagadnień jest związanych z działalnością naszej uczelni: produkcja i bezpieczeństwo żywności, GMO, gospodarka wodna i ochrona przeciwpowodziowa, ochrona środowiska, poszukiwanie nowych możliwości walki z chorobami cywilizacyjnymi, zastosowanie alternatywnych źródeł energii, hodowla prozdrowotnych odmian roślin, owoców, warzyw. Nad tymi zagadnieniami pracujemy, zdając sobie sprawę że potrzeba tu dużo rozwagi i odpowiedzialności za zdrowie i życie drugiego człowieka.

Szanowni Państwo!

W 2002 roku Ojciec Święty Jan Paweł II mówił do nas:

„Nie ustawajcie nade wszystko w dawaniu wobec wszystkich mieszkańców miast i wsi świadectwa o miłości i szacunku, jakie należą się polskiej ziemi i tym, którzy w pocie czoła czynią ją sobie poddaną”.

Przez wszystkie lata swej działalności Szkoła Główna Gospodarstwa Wiejskiego pracuje nad tym, by wieś i jej mieszkańcy zajmowali

w społeczeństwie godną pozycję i mieli zapewniony lepszy byt. Czy nam się udało, czy szliśmy w dobrym kierunku, **oceni historia.**

Szanowni Państwo!

Chciałbym jeszcze raz bardzo serdecznie podziękować **Szacownym członkom Kapituły** pod honorowym przewodnictwem Jego Ekscelencji **księdza biskupa Alojzego Orszulika.**

Bardzo serdecznie dziękuję **Jego Eminencji Księdzu Kardynałowi Kazimierzowi Nyczowi** za wygłoszone słowo.

Bardzo dziękuję **ks. Rektorowi Stanisławowi Dziekońskiemu** za laudację i bardzo miłą współpracę pomiędzy SGGW i UKSW.

Bardzo dziękuję **Fundacji „Solidarna Wieś”** za życzliwość i pomoc oraz wsparcie środowisk wiejskich w ich rozwoju.

Wszystkim Państwu bardzo serdecznie dziękuję za przybycie. Jestem Państwu niezmiernie za to wdzięczny.

Dziękuję za uwagę